



TYGODNIK SALWATORSKI

14.01.07 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 2 (630) 1 ● Rok 14



PIOTR SŁIWŃSKI

ŚWIĘTE ZNAKI W DUSZPASTERSTWIE

Świątynia

Człowiek religijny potrzebuje miejsca spotkania z Bogiem. Tu, na ziemi, już pragnie mieć jakby cząstkę nieba. Od najdawniejszych czasów człowiek chciał wydzielić ze zwykłego życia miejsce święte.

Gdy kształtował się naród wybrany przez Boga na szczególną Jego własność, zamieszkanie Jahwe z ludem Bożym stało się rzeczywistością. W czasie wędrówki Izraelitów przez pustynię, miejscem obecności Boga był Namiot Spotkania. Kiedy Izraelici osiedlili się w Ziemi Obiecanej, zbudowano świątynię, którą od imienia króla nazwano Salomonową. Ludzie cieszyli się, że mogli przyczynić się do zbudowania miejsca najpiękniejszego na ziemi i że dar został przyjęty przez Boga. Znakiem obecności Boga w świątyni Jerozolimskiej była Arka Przymierza wniesiona do Miejsca Najświętszego i pokazanie się świętego obłoku, który tę budowlę napełnił. Na zakończenie obrzędu poświęcenia świątyni Salomon modlił się: "Panie, Boże mój, wysłuchaj to wołanie i tę modlitwę, w której dziś Twój sługa stara się ubłagać Cię o to, aby w nocy i w dzień Twoje oczy patrzyły na świątynię. Jest to miejsce, o którym powiedziałeś: <Tam będzie moje Imię>" (1 Krl 8, 28-29).

Kiedy wyznawcy Chrystusa opuścili Jerozolimę, miejscem kultu Bożego były zwykłe domy, na wzór Wieczernika, ale gdy ustały prześladowania, wznoszone były świątynie, nieraz okazałe, najpierw na miejscach wydarzeń zbawczych w Ziemi Zbawiciela, ale też w innych miejscach, gdzie chrześcijanie gromadzili się na Eucharystię.

Kościół jako budynek jest więc symbolem Kościoła żywego, czyli Ludu Bożego. Jest również przypomnieniem niebieskiej Jerozolimy. Często stare kościoły budowane były na rzucie krzyża rzymskiego lub greckiego, co symbolizowało, że Chrystus jest zwycięzcą przez krzyż, a człowiek, który do Niego przychodzi, powinien ukrzyżować w sobie "starego", grzesznego człowieka.

ks. prałat Stefan Misiniec

*Tygodnik Salwatorski
Duszpasterska Rada Parafialna
Akcja Katolicka na Salwatorze*

zapraszają

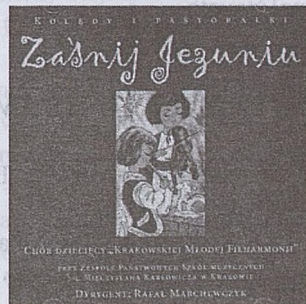
Autorów, wszystkich Czytelników i Parafian

NA WSPÓLNY OPLĄTEK

który odbędzie się 14 stycznia (niedziela)

- godz. 15.30 - uroczysta Msza św. w kościele SS. Norbertanek
- po Mszy św. koncert kolęd w wykonaniu chóru Krakowskiej Młodej Filharmonii pod dyrekcją Rafała Marchewczyka
- ok. godz. 17.00 - wspólny opłatek

Podczas tegorocznego opłatka Tygodnika Salwatorskiego będzie okazja do nabycia w promocyjnej cenie płyty wydanej przez Dziecięcy Chór Młodej Filharmonii pod dyrekcją Rafała Marchewczyka. Warto zaznaczyć, że nagranie płyty dokonane zostało w naszym kościele.



Poczet papieży (XXIV)

Grzegorz V (3 V 996 — 18 II 999)

Bruno, książę Karyntii. Wnuk brata cesarza Ottona III. Pierwszy Niemiec na Stolicy Piotrowej.

Tuż po wyborze książę Bruno, zwany odtąd Grzegorzem V, nałożył na głowę Ottona III koronę cesarską, pieczętując tym samym związek Rzymu z Ratyzboną. Jednakże, gdy tylko cesarz opuścił mury Wiecznego Miasta, jego przeciwnicy z możnego rodu Krescencjuszy zrzucili z tronu Grzegorza V i współdziałając z bizantyjczykami, wynieśli do najwyższych godności antypapieża Jana XVI. Grzegorz V schronił się w Pawii, dokąd zwołał synod i przeklął Krescencjuszy.

Cesarz Otton III bacznie przyglądał się walce o wpływy i postanowił — za cichą namową obalonego papieża — zareagować. Wtargnął do Rzymu i uśmierzył bunt, zaś Jana XVI pochwycił i napiętnował.

Papież Grzegorz V słynął z twardych, bogobojnych zasad. Nie cofał się nawet przed ostatecznymi rozwiązaniami, gdy chodziło o moralność i prawość chrześcijańskich władców ówczesnej Europy. Był pierwszym Namiestnikiem Chrystusowym w dziejach Kościoła, który obłożył ciężkim interdyktem całą ówczesną Francję za to, iż tamtejszy król Robert II — bez zezwolenia papieża — ożenił się był ze swą krewną czwartego stopnia, co wymagało dyspensy najwyższych władz Kościoła.

Za pontyfikatu Grzegorza V podjęto przygotowania do kanonizacji zamordowanego przez Prusów biskupa Wojciecha. Brat męczennika, biskup Gaudenty, udał się osobiście do Rzymu, by wyłuszczyć sprawę.

Ów, rozmiłowany w reformatorskich planach opactwa kluuniackiego papież, uparcie dążył do ich realizacji. Niestety, pech chciał, że z początkiem 999 r. zapadł na ciężką malarię, która zawiadła go, w wieku zaledwie 27 lat, prosto ku wieczności.

Jan XVI (V 997 — 998)

Piętnasty antypapież.

Jan Filagatos z Kalabrii.

Obwołany papieżem przez Krescencjuszy, którzy korzystając z nieobecności Grzegorza V w Rzymie, postanowili osadzić na Stolicy Piotrowej swojego kandydata.

Na takowe wybrki rychło zareagował cesarz Otton III, który w 998 roku przybył do Rzymu, ujął próbującego umknąć Jana XVI, napiętnował go, po czym — jak najgorszego łajdaka — kazał posadzić na osłe tyłem do przodu i wśród wyzwisk obwozić po mieście. Po tak hańbiącej przejażdżce zesłano Jana XVI do jednego z rzymskich klasztorów, gdzie niebawem dokonał żywota.

Sylwester II (2 IV 999 — 12 V 1003)

Gerbert z Aurillac. Biskup Rawenny. Pierwszy Francuz na Papieskim Tronie.

Był człowiekiem bardzo gruntownie wykształconym i obytym w świecie, co było rzadkością w ówczesnych czasach.

Prócz znajomości teologii zajmował się także astronomią i filozofią; był badaczem i miłośnikiem przyrody, poetą i matematykiem. Przez jakiś czas przebywał w pozostającej wówczas pod panowaniem Saracenów Hiszpanii, gdzie pod okiem wytrawnych arabskich uczonych zgłębiał tajniki wielu nauk.

Jego pontyfikat miał szczególne znaczenie dla chrystianizacji ziem polskich i węgierskich, o które trwała cicha walka pomiędzy Rzymem a Bizancjum, które chciało włączyć nowe prowincje w orbitę swych wpływów. Dzięki wsparciu papieża przez cesarstwo niemieckie, Polska i Węgry pozostały pod pieczęcią Rzymu.

W 999 r. uwieńczono sukcesem starania o kanonizację zamordowanego przez Prusów biskupa Wojciecha. Papież usamodzielił także polską prowincję kościelną ze stolicą w Gnieźnie, nadając jej pierwszego metropolitę — brata świętego, Radzima Gaudentego. Rok później erygowano w Polsce trzy kolejne duże biskupstwa: w Krakowie, w Kołobrzegu i we Wrocławiu.

Dzięki Sylwestrowi II także Węgry zyskały swe pierwsze większe biskupstwo w Ostrzychomiu, zaś niedawno ochrzczony książę Vajko (zwany odtąd Stefanem), otrzymał koronę królewską.

W 1001 r. doszło w Wiecznym Mieście do rokoszu przeciwko papieżowi, który został zmuszony do ucieczki. Niebawem jednak tumulty ustały i - jak gdyby nigdy nic - Sylwester II mógł powrócić do steru rządów.

Jan XVII (VI—XI/XII 1003)

Bardzo krótki i enigmatyczny pontyfikat. Wiadomo jedynie, iż Jan XVII znalazł się na Stolicy Piotrowej dzięki poparciu Krescencjuszy.

Od jego czasu rozpoczęła się mylna numeracja papieży o imieniu Jan, z uwagi na fakt, iż ostatni z Janów (XVI) był antypapieżem, a więc nie powinien figurować w spisach.

Jan XVIII (25 XII 1003 — VI 1009)

Jan Fasanus.

Papieżem został z nadania i woli Krescencjuszy.

Za jego pontyfikatu erygowano dwa niezwykle ważne dla późniejszej historii Europy biskupstwa: Merseburg w 1004 i Bamberg w 1007 r.

Jan XVIII zmarł w rzymskim klasztorze OO. Benedyktynów i został tam pochowany.

Sergiusz IV (31 VII 1009 — 12 V 1012)

Wybrany z woli i nadania trzęsącego podówczas Rzymem rodu Krescencjuszy.

Pontyfikat niezwykle enigmatyczny i mało znaczący w dziejach Kościoła i Europy.

Piotr Śliwiński

Dojrzałość religijna a przeżycia religijne

Problem dojrzałości religijnej jest problemem nurtującym wielu naukowców z różnych dziedzin (psychologii, psychiatrii, teologii, pedagogiki, itd.). Wielu zadaje pytanie, jakie cechy osobowości decydują o dojrzałości człowieka? Ponadto czy są to cechy świadczące o dostosowaniu społecznym, stabilności podmiotu i jego odporności psychicznej, czy też inne, wynikające ze zdolności przeciwstawienia się ogółowi, czy umiejętności realizowania wartości na przekór naciskom społecznym? Czy jest możliwe osiągnięcie stanu dojrzałości, czy też w tej dziedzinie następują zawsze większe lub mniejsze perturbacje rozwojowe i stan idealny nigdy nie jest osiągnięty? Czy w ogóle można mówić o dojrzałości religijnej młodzieży? Przeprowadzono w tej dziedzinie wiele badań. Powstają wstępne modele oraz zaawansowane teorie twórczości.

Zagadnienie dojrzałości religijnej w Polsce nie doczekało się szerszych i popartych mocnym materiałem empirycznym opracowań (na gruncie teologii prawie ich brak; na gruncie psychologii podejmowane były próby definiowania pojęcia dojrzałości religijnej oraz jego redefinicji, w której eliminowano "kościelność" i ortodoksyjność jako główne elementy przeszkadzające w realizacji pełnej dojrzałości religijnej). Obecnie konkurują ze sobą różne propozycje teoretyczne oraz pojawiają się pewne próby tworzenia i doskonalenia narzędzi badawczych, które służą pomiarowi dojrzałości religijnej. Toczą się więc spory teoretyczne, co decyduje o dojrzałości: czy bardziej pewien nigdy nieosiągalny ideał, do którego podmiot dąży, a zakładany w doktrynie określonej denominacji religijnej (dojrzała religijność, tzw. postulatywno-oceniające stanowisko), czy raczej jako chwiejny i niestabilny stan określany na podstawie braku zaburzeń, albo różnych kryteriów dotyczących rozwoju człowieka (dojrzałość religijną, konformistyczna przeciętność sytuowana w kontekście braku choroby).

Wychodząc z tego założenia, wydaje się szczególnie interesujące ukazanie, jak młody człowiek przeżywa religijność (przeżycia religijne) oraz ocena tego pod kątem dojrzałości. Niektórzy badacze podejmują ostatnio trud opisu tego aspektu życia młodego człowieka. Ich wyniki potwierdzają tezę o wielkiej niestabilności przeżyć religijnych w okresie adolescencji. Pojawia się więc pytanie, jak niestabilność przeżyć religijnych wiąże się z dojrzałością religijną? Jakimi kryteriami psychologicznymi określać dojrzałość religijną w tym okresie rozwojowym? Czy są one istotnie różne od kryteriów występujących w późniejszych okresach rozwojowych (dojrzała religijność)?

Wyniki niektórych badań empirycznych pokazują, że istnieje silny związek pomiędzy religijnością młodzieży a ich rozwojem tożsamości, który zapowiada zdrowe życie. Niektórzy badacze donoszą ponadto, że zaangażowanie religijne, w tym intensywna modlitwa, może odgrywać istotną rolę w rozwoju zachowań psychospołecznych, kształtowaniu ostatecznych celów oraz czasowej orientacji w późnej adolescencji (istotna i pozytywna korelacja pomiędzy intensywnością religijności a poziomem tożsamości i zdrowiem psychicznym u młodzieży). Inni badacze wykryli związek między religijnością młodzieży a ich poczuciem bezpieczeństwa związanym ze zdrowiem psychicznym (młodzież z wysokim poczuciem bezpieczeństwa charakteryzuje się również wyższą religijnością niż młodzież z niskim poczuciem bezpieczeństwa). Kolejni naukowcy dowodzą istnienia pozytywnej korelacji pomiędzy obrazem Boga kochającego i wybaczonego a poczuciem wartości u młodzieży.

Wyniki niektórych badań empirycznych udowadniają ponadto istnienie negatywnej korelacji pomiędzy intensywnością religijności a poziomem nasilenia neurotyzmu u młodzieży. Oznacza to, że religijność pozytywnie wpływa na zdrowie psychiczne

młodzieży, ponieważ zmniejsza nasilenie niestabilności emocjonalnej, napięcia psychicznego, przewrażliwienia, poczucia niskiej wartości, skłonności do zaburzeń afektywnych, wyobcowania, niedostosowania społecznego, itd.

Wydaje się, że badania psychologiczne dotyczące młodzieży pokazują wyraźnie, iż religia posiada salutogenne znaczenie (wiąże się lub prowadzi do zdrowia psychicznego młodzieży). Badania empiryczne wielu psychologów dowodzą, że religijność stanowi istotny czynnik hamujący (inhibitor) podejmowania ryzykownych zachowań młodzieży na całym świecie. Udowodniono zależność pomiędzy intensywnością religijności a brakiem nadużywania środków psychoaktywnych oraz brakiem przedwczesnego zaangażowania seksualnego.

W innych badaniach udowodniono, że to osoby o introwersyjnych cechach osobowości, a więc refleksyjne, zdolne do wglądu, autorefleksji czy empatii, są bardziej skłonne do przeżyć religijnych. Ponieważ dobry wgląd w siebie (relatywnie dobra i stabilna samoocena), krytycyzm, pozytywne nastawienie do innych (allocentryzm) i dostosowanie społeczne, szczególnie świadczą o dojrzałości podmiotu znajdującego się w okresie adolescencji, to można sądzić, że zdolność do intensywnych przeżyć religijnych wiąże się ze zdrowiem psychicznym i dojrzałością religijną. Niektóre badania dotyczące przeżyć religijnych ludzi pokazują, że istnieje pozytywna korelacja pomiędzy zdrowiem psychicznym a mistycyzmem. Sugerują one, że młodzież, która doświadcza intensywnych przeżyć religijnych, charakteryzuje się istotnie wyższymi wskaźnikami zdrowia psychicznego. Polskie wyniki badań empirycznych przeprowadzone na grupie młodzieży artystycznej potwierdzają to stanowisko badawcze i ukazują dodatkowo kierunkowość tego wpływu: pozytywny wpływ równowagi emocjonalnej na poziom przeżyć religijnych (mistycznych).

Można więc powiedzieć, że zarówno założenia teoretyczne dotyczące dojrzałości religijnej oraz przeżyć religijnych, jak i uzyskane wyniki badań dowodzą, że poziom przeżyć religijnych w istotnym stopniu wiąże się z dojrzałością. Niektóre badania dowodzą istnienia pozytywnego wpływu zdrowia psychicznego (dojrzałości religijnej?) na poziom przeżyć religijnych. Wychodząc z założenia, że przeżycia religijne młodzieży nie są mniej intensywne od tych towarzyszących osobom starszym, postanowiono sprawdzić, czy dojrzałość religijna istotnie wpływa na strukturę przeżyć religijnych wybranej próbki młodzieży o cechach artystycznych (twórczych).

Po przeprowadzeniu obserwacji tejże grupy wyłaniają się następujące spostrzeżenia:

1. Nasilenie dojrzałości wpływa istotnie na dynamikę przeżyć religijnych we wszystkich wymiarach - hipoteza ma wyraźne potwierdzenie, ale tylko w przypadku kobiet. Istotny wpływ dotyczy wszystkich aspektów przeżyć religijnych oprócz czasowości-przestrzenności i pozytywnej afektywności.
2. Wszystkie wymiary dojrzałości religijnej wywierają istotny wpływ na przeżycia religijne młodzieży artystycznej - hipoteza znalazła wyraźne potwierdzenie, ale tylko w przypadku młodzieży żeńskiej.

Istnieje wyraźny i wszechstronny wpływ wszystkich wymiarów dojrzałości religijnej na prawie wszystkie aspekty przeżyć religijnych. Wpływ ten ujawnił się jednak tylko w przypadku kobiet. Oznacza to, że dojrzałość religijna - zgodnie z przedstawionymi założeniami teoretycznymi - wpływa w istotnym stopniu na intensywność przeżyć religijnych młodzieży artystycznej płci żeńskiej.

(dok. na str. 8)

Mój przyjaciel Schizofrenik

i życie, czyli przedtem i potem

(dok. z poprzedniego numeru)

Tygodnik Salwatorski był patronem medialnym konkursu na temat schizofrenii „Razem w pracy - razem w życiu”. Dziś publikujemy II część pracy, która zajęła trzecie miejsce.

"Piękne to i szlachetne! Ale głupie, bo nierealne!". Tak mniej więcej, z lekkim przekąsem, powiedziała wiele lat temu moja nauczycielka psychoterapii, do dziś będąca dla mnie autorytetem. A powiedziała to, kiedy się wydało, że w życiu zawodowym chcę wpływać na stosunek tzw. zdrowych do chorych psychicznie, chcę go zmieniać, poprawiać. Tym razem nie wziąłem sobie zbyt wiele zdania do serca: w końcu udało mi się już zrobić parę rzeczy niemożliwych, a zresztą - walkę z wiatrakami można uczynić pięknym sensem życia.

Przez wiele lat wyglądało jednak na to, że ta kobieta miała rację. Korzystałem z różnych okazji - szkoleń, spotkań, warsztatów, integracyjnych zdarzeń... - mówiłem do młodzieży szkół podstawowych i średnich, do personelu medycznego, ale jakoś trudno było dostrzec efekty. W końcu przestałem oświecać, pouczać i apelować do sumień. Skupiłem się na jak najzwyklejszym traktowaniu chorych, z nieśmiałą nadzieją, że może to znajdzie naśladowców. Opuściłem sobie normalsów, wolniutko zacząłem się zbliżać do wariatów. Po prostu, codziennie... To okazało się łatwe, kształcące i przyjemne. Co rusz spotykały mnie niezwykle niespodzianki ze strony chorych.

Niespodzianki? Właściwie były to całkiem zwyczajne, ciepłe, nieraz serdeczne i mądre słowa i zachowania. Niespodziewane tylko wtedy, gdy wierzy się w stereotypy i uprzedzenia, a lęk przed chorobą psychiczną zabija duszę.

W tym czasie zdarzało mi się, świadomie i nieświadomie, faworyzować ludzi chorych, niepełnosprawnych i kalekich. Często zresztą robię to i dziś, chociaż złagodniałem już w stosunku do zdrowych. Większości zdrowych...

Po jednym ze spotkań z Dziubeńkiem dumałem sobie melancholijnie, że właściwie szkoda zostawiać te jego perełki, te złote myśli ulotnemu przemijaniu... I zaczął mi kiełkować pomysł spisania, wybiórczego wynotowania tego, co zapamiętałem i co dla mnie było najciekawsze. Po jakichś dwóch, może trzech latach zasiadłem do pisania. Wyszedł z tego właśnie ten krótki tekst "Mój przyjaciel schizofrenik".

A co było później? Od lat publikowałem w lokalnej prasie niewielkie teksty. Ten był jednak dla mnie czymś zupełnie nowym i bardzo, bardzo zależało mi na nim ze względu na siebie, Dziubeńka i ... schizofrenię! Z drżeniem serca i nieśmiałością zacząłem więc pokazywać go najbardziej zaufanym przyjaciołom. W końcu z pełną świadomością pisałem w poprzek wielu uznanych, uświęconych poglądów, też - na przekór stereotypom, w dodatku impresyjnie i emocjonalnie. Dopiero po pierwszych dobrych recenzjach z oddali odważyłem się pokazać opowieść wybranym

osobom z personelu, zaczynając od tych, które Dziubeńka dobrze i długo znaly. Ciekawostką jest dla mnie, że jedyne wyrazy sprzeciwu czy protestu wywołały słowa o "niehumanicznych warunkach psychiatryków", a protestowały osoby, którym wiek lub biografia nie pozwoliły widzieć warunków panujących w psychiatrycznych moloach w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Ja widziałem i pamiętam do dziś. "Łot nad kukułczym gniazdem" w porównaniu z realiami tamtego czasu w Polsce to wręcz sielanka.

Niektórzy z tych pierwszych czytelników oddziałowych odkryli ze zdziwieniem, że byli obecni w którejś z opisanych sytuacji, widzieli ją i słyszeli, więc z jeszcze większym zaangażowaniem wczytywali się w opowieść. Oni wiedzieli, że jest w całości prawdziwa. Ich reakcje na tekst były tak dobre, że wreszcie postanowiłem poddać się najtrudniejszemu egzaminowi... Najpierw jednak dostało ten tekst do przeczytania dwoje moich nowych przyjaciół z Zielonej Góry - oboje z rozpoznanymi psychozami, ona ze schizofrenią chroniczną. Dopiero to, że ich recenzje były dobre, nawet bardzo dobre (bardzo wam dziękuję, Kochani!), dało mi odwagę do podjęcia najtrudniejszej próby...

Najpierw - przed niespełna rokiem - przeczytałem tekst samemu Dziubeńkowi, przypominając wcześniej jego zgodę na te zapiski. Ależ miałem tremę! Akurat tego dnia był w mamym stanie psychicznym i somatycznym, nie było widać wyraźniejszego zrozumienia, jednak jego twarz znów promieniała, szczególnie kiedy słyszał swoją "ksywkę" (na potrzeby publikacji nieco ją odmieniłem, ale czytając przywracałem jej oryginalne, dobrze mu znane brzmienie). Nieco później mogłem przekazać Dziubeńkowi niezwykły prezent: pewna zaprzyjaźniona osoba wykonała kilka egzemplarzy "samizdatowej" książki, w której umieściła opowieści trójki autorów; ta o Dziubeńku była pierwsza, poprzedzona naszą wspólną fotką - tą samą, o której mowa w tekście. Jeden egzemplarz książki wręczyłem osobiście Dziubeńkowi. Przyjął go ze wzruszeniem, delikatnie... Od razu po obejrzeniu poprosił swoją ulubioną terapeutkę o przechowanie, bo w jego szafce książka miałaby małe szanse przetrwania.

Dopiero po tej Dziubeńkowej akceptacji zdecydowałem się przeczytać opowieść we wszystkich grupach terapeutycznych, które prowadzę w ośrodku. I właściwie wszędzie została ona przyjęta z ciepłym zainteresowaniem i zrozumieniem. A grupy te składają się praktycznie wyłącznie z przewlekłe chorych schizofreników... Jeden tylko pacjent zapytał: "Nie za mocno to opisane?". O dziwo, miał na uwadze ten sam fragmencik tekstu, który nie spodobał się kilku osobom z personelu. Zatem ten schizofrenik upomniał się troskliwie o dobre traktowanie personelu; zatroszczył się o jego samopoczucie.

Nie wiem dokładnie, ilu czytelników miał dotychczas ten tekst, a dokładałem starań, by było ich wielu... I tak najważniejsze dla mnie są zmiany, do których się przyczynił, zwłaszcza te, które sam mogłem zobaczyć i usłyszeć.

Kiedy więc tekst zaczął krążyć po oddziale, część personelu zaczęła nagle inaczej postrzegać Dziubeńka, co przełożyło się na wyraźnie inny odcień stosunku do niego. Przestał być tylko pacjentem, stał się też interesującą, wielowymiarową, ciekawą osobą! Tak właśnie: osobą, człowiekiem! Zdarzało się (i zdarza nadal), że przychodzą do mnie na skargę: "Pański przyjaciel pali w sali, niech pan coś zrobi". Bywa, że interweniują tak zarówno pacjenci, jak i personel. Jednak wyraźna zmiana w tonie, w traktowaniu, w kontakcie z Dziubeńkiem jest ciągle widoczna.

A ja wierzę - mam mocne przesłanki tej wiary - że to początek zmiany społecznej; zmiany, która od tak dawna była moim marzeniem. Wierzę również, że zmiana stosunku do jednego chorego - jak kręgi na wodzie - musi odmieniać, zabarwiać niepostrzeżenie stosunek do innych chorych.

A on? On to natychmiast poczuł i zaczął z tego korzystać! Zaczął swoje złote myśli wygłaszać publicznie, publicznie już okazywać ludziom sympatię, coraz częściej zrzucać maskę wariata. Człowiek w Dziubeńku wyraźnie wypiera pacjenta. I mimo postępów paru chorób, ze schizofrenią na czele, mimo pojawiającego się zniedołężnienia, ta nasza wspólna historia ciągle rozwija się... i działa!

- Co jeszcze nam się uda razem, Jasiu?

(2006 r.)

Mieczysław B. Klimek

Parafia Najświętszego Salwatora w Krakowie

Honorowy Patronat:

Ks. Infułat Jerzy Bryła, Ks. Prałat Stefan Misiniec

MUZYCZNE WIECZORY NA SALWATORZE

Muzyka na Boże Narodzenie Chór Kameralny "Pro Arte"

Agnieszka RADWAN - organy

Maciej TWOREK - dyrygent

14 stycznia 2007 niedziela - godz. 19.45
(po mszy św. o godz. 19.00)

FLORIPARI

Zespół Muzyki Dawnej

Adrianna BUJAK-CYRAN - sopran

Violetta SZOPA-TOMCZYK - skrzypce

Artur ŁUCZAK - skrzypce

Justyna DOLOT - klawesyn

Aleksander TOMCZYK

instrumenty dęte i perkusyjne, kierownictwo artystyczne

21 stycznia 2007 niedziela - godz. 19.45
(po mszy św. o godz. 19.00)

Kościół SS. Norbertanek na Salwatorze w Krakowie,
ul. Kościuszki 88

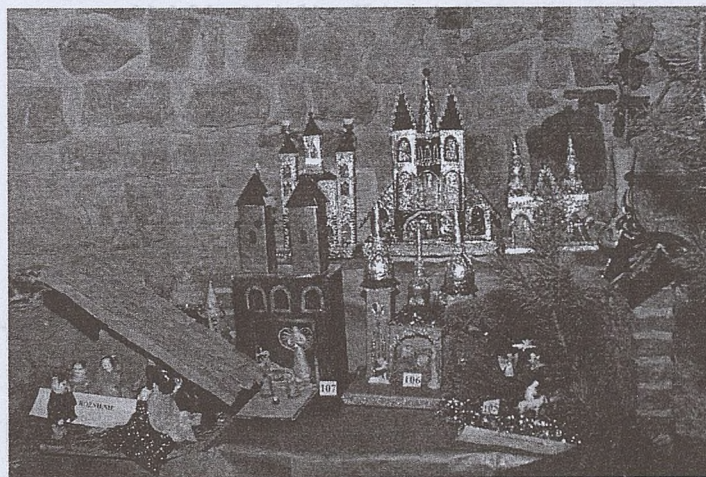
WSTĘP WOLNY

Koncertы połączone z kwestą dla Fundacji Chorych na SM im.

Bł. Anieli Salawy.

Patronat medialny: Tygodnik Salwatorski, RMF Classic

Szopka krakowska z Sieprawia?



W Święto Objawienia Pańskiego w starym kościele w Sieprawiu odbyło się rozstrzygnięcie konkursu na szopkę krakowską w wykonaniu dzieci i młodzieży z Gminy Siepraw. Wśród nagród honorowych znalazła się m.in. nagroda ks. bpa Albina Małysiaka, który już po raz kolejny objął patronat nad konkursem. Gościem specjalnym był nasz parafianin, szopkarz z „dziada pradziada” Stanisław Malik. Na zakończenie przez młodzież parafii sieprawskiej wystawione zostały piękne jasełka.

RD

W ramach salonu Literackiego "Jagiellonki"

w środę 17 stycznia o godz. 17

w Bibliotece Jagiellońskiej (wejście od ul. Oleandry)
odbędzie się promocja nowej książki naszego wieloletniego
współpracownika -

red. Tadeusza Z. Bednarskiego

"Krakowskim szlakiem Józefa Mehoffera" ("Secesja", 2006)
Fragmenty książki będą czytać Autor z żoną - Zofią Bednarską,
a spotkanie prowadzić będzie red. Zbigniew Singer.

Zapraszamy!



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

* * *

W niedzielę 14 I po Mszy św. wieczornej koncert kolęd w wykonaniu chóru „Pro arte”.

* * *

We wtorek nieustanna nowenna z Mszą św. do Bł. Bronisławy o godz. 19.00.

* * *

W przyszłą niedzielę 21 I rozpoczyna się Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Pierwsze nabożeństwo odbędzie się o godz. 10.30 w cerkwi prawosławnej przy ul. Szpitalnej.

Kalendarzyk liturgiczny:

*** 14 I (niedziela) - II Niedziela Zwykła

Czytania mszalne: Iz 62,1-5; 1 Kor 12,4-11; J 2,1-12

*** 17 I (środa) - św. Antoniego, opata

- Dzień Dialogu Chrześcijańsko-Żydowskiego

*** 18 I (czwartek) - bł. Reginy Protmann, dziewicy

*** 19 I (piątek) - bł. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa

- trzeci piątek miesiąca - dzień szczególnej modlitwy ku czci Miłosierdzia Bożego

*** 20 I (sobota) - św. Fabiana, papieża i męczennika oraz św. Sebastiana, męczennika

W Krakowie

Było:

~ Kard. Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski przyjął rezygnację Ks. infułata Janusza Bielańskiego, proboszcza parafii katedralnej na Wawelu. Powodem rezygnacji były - jak podała kuria - powtarzające się zarzuty współpracy ze służbami bezpieczeństwa PRL. Ks. Bielański zaprzecza współpracy z SB i twierdzi, iż nikogo nie skrzywdził. Obecnie przeszedł na emeryturę, a nowym proboszczem katedry został ks. Zdzisław Sochacki, dotychczasowy prefekt Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie

~ Bombę lotniczą z czasów II wojny światowej znaleźli robotnicy budujący wiadukt drogowy w rejonie Ronda Polsadu. Bomba ma metr długości i waży około 250 kg

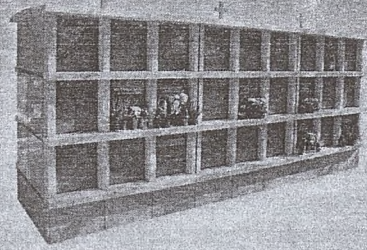
~ Na wzgórze wawelskie od strony ul. Kanoniczej prowadzi już odremontowana droga, nowością są schody na jej obrzeżach, co ułatwi wchodzenie, gdy droga będzie śliska

~ Nowym trenerem TS Wisła został Adam Nawałka, jej były zawodnik i trener

~ Oddana została do użytku pierwsza część biblioteki Papieskiej Akademii Teologicznej. Budowa trwa już 7 lat, a jej koszt przekroczył 38 mln zł, potrzeba jeszcze ok. 30 mln. PAT ma ok. 430 tys. woluminów i 4300 tytułów czasopism

~ Noc sylwestrową na Rynku Głównym spędziło ok. 120 tys. osób, nad bezpieczeństwem czuwało kilkuset policjantów, kilkuset pracowników ochrony i kilkudziesięciu strażników miejskich

~ Tysiąc losowo wybranych osób odpowiadało na ankietę: jak widzą zagospodarowanie bulwarów wiślanych i gdzie przydałyby się najbardziej kładka łącząca oba brzegi Wisły

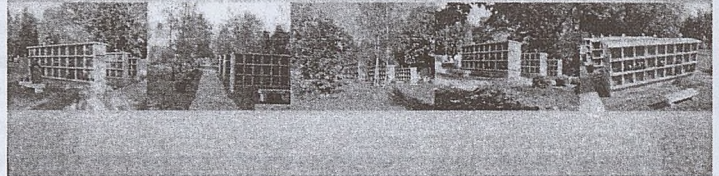


MOŻNA JESZCZE NABYĆ NISZE NA 6 URN WRAZ Z TABLICAMI

W KOLUMBARIUM WYKONANYM
ZE SZLACHETNYCH MATERIAŁÓW
NA POWIĘKSZONYM CMENTARZU
SALWATORSKIM / NA LEWO W DÓŁ
OD NOWEJ KAPLICY /

INFORMACJE W KANCELARII PARAFIALNEJ
ul. Kościuszki 88 od godz. 10 - 12, we wtorki, środy i piątki.

tel.: 012 - 424 - 43 - 60



Jest:

~ Rodziną o najdłuższym krakowskim stażu zostali Morbitzerowie, którzy byli już w Krakowie w 1780 roku i są w stanie to udokumentować. Kolejne najstarsze rodziny, które zgłosiły się do konkursu z okazji 750-lecia Lokacji Miasta, to: Łukowscy, Fischerowie, Ciechanowscy, Pagaczewscy, Kowalscy

~ Ceny biletów tramwajowych w tym roku pozostaną w Krakowie bez zmian

~ Z kontenerów na używaną odzież tylko niewielka ilość ubrań jest uznawana przez PCK jako przydatna dla ich podopiecznych. Z pozostałych ok. 20% wysyłane jest do krajów afrykańskich i azjatyckich. Ogromna większość to ubrania nie nadające się do niczego, są przerabiane na czyściwo albo paliwo, PCK otrzymuje za nie pieniądze

Będzie:

~ W Muzeum Przyrodniczym (ul. Sebastiana 9) do września czynna będzie wystawa "Ochrona środowiska wysokogórskiego Tatr". Można tu obejrzeć, oprócz makiet zwierząt oraz pięt roślinno-klimatycznych, także prezentację systemu monitorującego niekorzystne zmiany w górach

~ W krakowskiej ASP od nowego roku uruchomiony będzie nowy kierunek: intermedia. Dwustopniowe studia obejmą m.in. video, instalacje, animację elektroniczną, kreację przestrzeni wirtualnych i inne

Być może:

~ W przyszłym roku mają się znów pojawić patrole straży miejskiej ze specjalnie wytresowanymi psami. Boksy po poprzednich psach nadal stoją w siedzibie przy ul. Dobrego Pasterza

opr. BS

Dla maturzystów: Poznaj swoją drogę życia ...

Drogi Maturzysto, Maturzystko!

Duszpasterstwo Młodzieży, Grupy Apostolskie Archidiecezji Krakowskiej zapraszają Cię na rekolekcje przed maturalnym egzaminem, tak ważnym w życiu każdego młodego człowieka. Warto przed tym wydarzeniem przeżyć czas spotkania z Bogiem i we wspólnocie rówieśników oraz pomyśleć o wyborze drogi swojego życia i powołania. Zapraszamy Cię do Bukowiny Tatrzańskiej, gdzie w naszym ośrodku rekolekcyjnym (znajduje się on na placu obok kościoła parafialnego) będziemy takie rekolekcje wspólnie przeżywać w terminie 26.01-28.01.2007 r.

Program:

Piątek 26.01

18.00 Wieczernia

20.00 Eucharystia i adoracja Najśw. Sakramentu - Cisza nocna

Sobota 27.01

8.00 Jutrznia z rozważaniem

8.30 śniadanie

10.00 Konferencja na temat: „Właściwe rozeznanie drogi życia gwarancją szczęśliwej przyszłości”

Praca w grupach, podsumowanie, dyskusja

13.00 obiad - dar wolnego czasu

15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego, a po niej spotkanie z ciekawym człowiekiem; bratem zakonnym, siostrą zakonną, parą małżeńską, instruktorką życia z poradni życia rodzinnego.

17.30 Eucharystia

18.30 kolacja

19.30 pogodny wieczór

20.30 Adoracja Najśw. Sakramentu - Cisza nocna

Niedziela 28.01

8.00 Jutrznia z rozważaniem

10.00 Eucharystia na zakończenie rekolekcji

Wyjazd po obiedzie.

Koszt rekolekcji wynosi 50 zł. Zapisy w Duszpasterstwie do 15 stycznia. Oczekujemy na wspólne przeżycie pięknych chwil.

Biuro Duszpasterstwa Młodzieży i KSM (ul. Wiślna 12/7):

czynne pn i pt 14-17 oraz wt, śr, czw 10-17

tel. 628 82 29 - www.grupyapostolskie.pl

Wspomnienie 20 stycznia

Św. Sebastian (IV w.)

Urodził się w Galii. Dzięki wysokiemu stanowisku ojca, szybko został mianowany przywódcą gwardii cesarskiej. Kiedy odkryto, że jest chrześcijaninem, Dioklecjan rozkazał przywiązać go do słupa i przeszyć strzałami. Odnalazła go pewna niewiasta, Irena i troskliwie się nim zaopiekowała. Dzięki jej pomocy Sebastian wrócił do zdrowia.

Kiedy wróciły mu siły, postanowił wybrać się na dwór cesarski, by sprzeciwić się cierpieniom niewinnych chrześcijan, za które odpowiedzialny był Dioklecjan. Rozwścieczony władca kazał natychmiast zatłuc Sebastiana pałkami.

Jego ciało wydobyła z kloaki niewiasta Lucyna i pochowała w rzymskich katakumbach.

Św. Sebastian jest patronem m. in. Niemiec, żołnierzy, myśliwych i strzelców.

MM

Z serwisów informacyjnych



☞ W niedzielę 14 stycznia odbywa się XV Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Za ponad 70 milionów dolarów, które Fundacja Jurka Owsiaaka zebrała do tej pory, zakupiono niezbędny sprzęt do kilkuset szpitali.

☞ Zapowiadany na niedzielę 7 stycznia ingres metropolity abp. Stanisława Wielgusa do archikatedry warszawskiej nie odbył się, bowiem rankiem tego dnia złożył on przyjętą przez Papieża rezygnację z funkcji, którą formalnie objął zaledwie 2 dni wcześniej. Sprawa dawnej współpracy księdza arcybiskupa z SB oraz jego obecnych, sprzecznych oświadczeń na ten temat, jak również dramatyczne okoliczności ustąpienia z urzędu, przez długi czas nie schodziły z czołówek polskich, a także zagranicznych serwisów informacyjnych.

☞ Rosyjski Transnieft wstrzymał w poniedziałek 8 stycznia transport ropy naftowej rurociągiem "Przyjaźń" na Białoruś, co odcięło od zaopatrzenia w ten surowiec Polskę, Niemcy, Ukrainę, Słowację, Czechy i Węgry. Dostawy wznowiono dopiero w środę wieczorem.

☞ 10 stycznia Sejm wybrał Sławomira Skrzypka na stanowisko prezesa NBP, po zakończeniu 6-letniej kadencji Leszka Balcerowicza. Za jego kandydaturą głosowało 239 posłów, 202 było przeciw, 1 głos był wstrzymujący się.

☞ Na 8 lat więzienia skazano znanego psychologa i terapeutę Andrzeja Samsona. Dodatkowo ma on zakaz wykonywania zawodu przez 10 lat. Był on oskarżony o "czynności seksualne" z udziałem dzieci, udostępnianie im treści pornograficznych oraz utrwalanie i rozpowszechnianie dziecięcej pornografii.

☞ Uczniowie z powiatu tatrzańskiego jako pierwsi w Polsce włożą mundurki. Być może uda się dla nich zaprojektować stroje z regionalnymi akcentami. MEN chce, by ich koleżanki i koledzy ze szkół w pozostałej części kraju mieli obowiązek używać mundurków od nowego roku szkolnego.

☞ Sekwencją zrealizowaną w Starym Dzikowie i Jarosławiu w Podkarpackiem zakończono zdjęcia do filmu "Post Mortem. Opowieść katyńska" w reżyserii Andrzeja Wajdy. Premiera planowana jest na wrzesień.

☞ Rząd Japonii podniósł dotychczasowy urząd ds. obrony do rangi ministerstwa. Tym samym Japonia po raz pierwszy od zakończenia II wojny światowej, przy nadal obowiązującej pacyfistycznej konstytucji, ma Ministerstwo Obrony.

☞ Brytyjskie linie lotnicze BMI zakazały stewardessie zabrania na pokład samolotu lecącego do Arabii Saudyjskiej egzemplarza Biblii. Z kolei w zeszłym roku kobieta zatrudniona przy odprawie pasażerów na lotnisku Heathrow została zawieszona w obowiązkach, gdyż nie chciała zrezygnować z noszenia na szyi krzyżka. Tymczasem muzulmanki pracujące dla British Airways mogą nosić chusty, a sikhowie - turbany i inne znaki religijne.

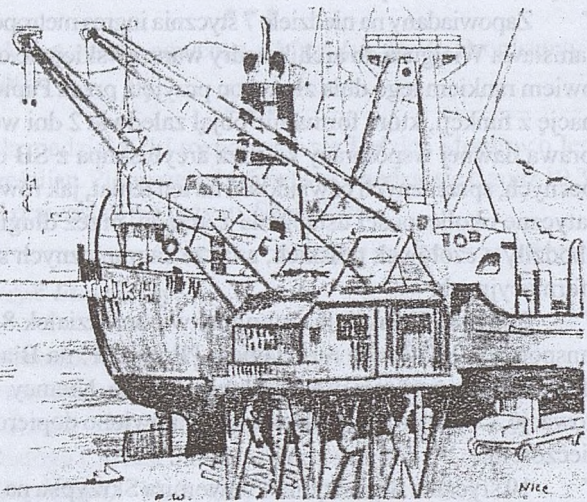
☞ W Norwegii brakuje ok. 100 tys. pracowników, których nie jest w stanie dostarczyć liczące 4,5 mln osób społeczeństwo norweskie; największy deficyt odczuwają przemysł petrochemiczny, maszynowy i budownictwo.

☞ W Polsce i Europie rekordowo wysokie temperatury. Najcieplej było w środę, gdy w Krakowie zanotowano aż 14,1 stopnia powyżej zera. Wszystkiemu prawdopodobnie winien ciepły prąd oceaniczny El Niño.

MGM

PEJZAŻ PROWANSJI

Prof. Eugeniusza Wanieka
w "RIO"



Wieczorem w piątek 5 bm. w kawiarence "RIO" tłum był nadzwyczajny - została otwarta kolejna, 203. wystawa prof. Eugeniusza Wanieka, który wkroczył 28 X ub.r. w 101 rok życia. Tym razem 44 obrazy ze zbiorów Bronisława Nowaka, specjalnego admiratora twórczości, Honorowego Profesora krakowskiej ASP, Honorowego Obywatela m. Ustrzyki Dolne, odznaczonego ostatnio Krzyżem Kawalerskim OOP i Medalem Gloria Artis, pokazywały urok Prowansji, wyczarowany barwnymi pisakami.

Ze ścian kawiarenki zauroczają pejzaże z palmowymi plażami, z morzem, porciki z jachtami, katedry i uliczki pełne winiarń słońca. Tego słońca, które od dziesiątków lat odtwarzał na swych - na ogół - pogodnych pejzażach, my dziś na co dzień życzymy Najdosłojniejszemu Jubilatowi.

T. Z. Bednarski



Dojrzałość religijna a przeżycia religijne

(dok. ze str. 3)

Wpływ ten jest wprawdzie słaby lub przeciętny, ale wszechstronny. Wszechstronność ujawnia się zarówno po stronie czynnika modyfikującego (zmienna niezależna - dojrzałość), jak i czynnika modyfikowanego (zmienna zależna - poziom przeżyć religijnych).

Zastanawiający jest jednak fakt braku korelacji pomiędzy dojrzałością religijną a poziomem przeżyć religijnych u mężczyzn. Można z tego wnosić, że uzyskane wyniki pokazują, iż w przypadku mężczyzn inne aspekty osobowości, nie wiążące się z dojrzałością religijną, wpływają na dynamikę przeżyć religijnych badanej młodzieży męskiej. Wynik ten nie jest zaskakujący, ponieważ w innych badaniach wykazano, że kobiety są bardziej podatne na intensywne przeżycia religijne (cechy kobiece i androgeniczne wpływają na nasilenie przeżyć religijnych) od mężczyzn i dlatego być może u mężczyzn nie widać powiązań pomiędzy dojrzałością religijną a słabo rozwiniętymi przeżyciami religijnymi (powiązania są nieistotne, czyli bardzo słabe).

Osiągnięty rezultat, jak się wydaje, nie wynika z tego, że chłopcy w tym wieku pod względem dojrzałości religijnej są mniej zaawansowani (analiza porównawcza tego nie wykazała, bo ujawniono podobne wskaźniki dojrzałości u młodzieży męskiej i żeńskiej) ani z tego, że intensywność ich przeżyć religijnych różni się aż tak bardzo od kobiet. Może wynikać z tego, że dla młodzieży męskiej aspekt treściowy religijności jest ważniejszy od innych i dlatego krytycyzm, zróżnicowanie, niepewność i wątpliwości mogą podważać główne podstawy ich dojrzałej religijności i w związku z tym nie dynamizować przeżyć religijnych (u kobiet ważne są inne wymiary takie jak, emocjonalny, interpersonalny czy społeczny). Być może kobiety mają lepiej rozbudowaną własną religijność, która sprzyja intensywnym przeżyciom religijnym. Osiągnięty wynik wymaga jednak dalszych badań konfirmacyjnych, ukazujących różnice pomiędzy mężczyznami a kobietami w dziedzinie uwarunkowań przeżyć religijnych. W przypadku mężczyzn (w zdecydowanie mniejszym stopniu u kobiet) istnieją inne aspekty osobowości nie wiążące się z dojrzałością religijną, które wpływają na dynamikę ich przeżyć religijnych.

ksr

Zima w mieście 2007

Biblioteka przy ul. Komorowskiego zaprasza

- * 15.01-25.01 (godz.12-13) konkurs plastyczny pt. „Pejzaż zimowy” - technika - wydzieranka
 - * 26.01 (godz.12-13:30) Warsztaty lalki teatralnej - prowadzi Maja Spychaj-Kubackiej zapraszamy dzieci do wspólnej zabawy, będziemy tworzyć „teatr stolikowy”.
- Wszelkie materiały będą dostępne na miejscu.
- * Wolny dostęp do Internetu. Zapraszam
Barbara Zajęczkowska